

## Z GAŁĄZKĄ OLIWNĄ

- Dla św. pamięci Zofii i Wojciecha Woźniaków,  
dla których słowa Williama Blake,  
były święte, i testamentem dla nas żyjących:

*Kochajcie boski ludzki kształt  
W Żydzie i w poganinie  
Gdzie Miłość z Miłosierdziem trwa  
Tam Bóg ma swą świątynię*

Żałuję  
że nie jestem pianistką  
koilabym  
wspomnieniowe myśli  
dźwiękiem fortepianu

Zagrałabym  
*Preludium Deszczowe*  
Fryderyka Chopina  
by przywołać pamięć  
o tragicznej  
i ostatniej podróży  
Zosi i Wojtka  
na spotkanie  
do przyjaciół  
olsztyńskich pisarzy  
Hani i Kazimierza

Nieoczekiwane  
pojawienie się  
jelenia i tira  
na drodze  
w jednej chwili  
zmieniło los  
uczestnikom  
tej podróży

Sobotni poranek  
naznaczony tragicznym  
zakończeniem życia  
dobrego i kochającego się  
małżeństwa  
które osierociło  
dorosłe dzieci  
Adama i Ewę  
w żaden sposób  
nie przegotowanych  
na jednoczesną stratę  
wspaniałych RODZICÓW

I chociaż  
odległy czas  
uporządkował  
nam życie  
to bolesne wydarzenie  
wracające jak mantra  
przenosi mnie  
do tamtej chwili

Żal należy  
w dobrą pamięć  
zamienić  
przy dźwiękach  
*Requiem*  
Amadeusza Mozarta  
przy ich grobie  
na mławskiej ziemi -  
w Strzegowie  
bo stąd  
pochodziła Zosia

Poklonić się  
z gałązką oliwną  
Obojgu

**Irena Knapik-Machnowska**  
( Gdańsk, 30 października 2024 r. )